

SŁAWOMIR GODEK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

PROBLEME POROZBIOROWYCH DZIEJÓW III STATUTU LITEWSKIEGO W POLSKIEJ LITERATURZE HISTORYCZNOPRAWNEJ

III Statut litewski z roku 1588 był kodyfikacją nadzwyczaj długowieczną. Z niewielkimi zmianami przetrwał do końca istnienia I Rzeczypospolitej¹, a po jej upadku obowiązywał jeszcze lat kilkadziesiąt na terytoriach włączonych w wyniku rozbiorów do Cesarstwa Rosyjskiego. W Niemczech już polskiej literaturze historyczno-prawnej

¹ O poprawkach III Statutu, udanych i tych, które nie doszły do skutku por. obszerniej S. PRASZYŃSKI, *K woprosu ob izdaniach i kommentariach Litovskago Statuta*, Sankt Petersburg 1893, s. 16 i n.; TENŻE, *K istorii litovskogo prava posle trejtjago statuta*, Sankt Petersburg 1893, s. 6 i n., 31; TENŻE, *Pierwsze wydanie trzeciego Statutu Litewskiego i jego przeróbki*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania pierwszego Statutu Litewskiego*, pod red. S. EHRENKREJTTZA, Wilno 1935, s. 160 i n.; S. KUTRZĘBA, *Historia ustroju Polski w zarysie*, II: *Litwa*, Lwów, Warszawa 1921, s. 160; TENŻE, *Historia źródeł dawnego prawa polskiego*, II: *Litwa*, Lwów, Warszawa, Kraków, b.d. [1926], s. 80; I. I. Лаппо, *K woprosu o pierwom izdani Litovskago Statuta 1588 goda*, Kaunas 1928, s. 40; TENŻE, *Litovskij Statut 1588 goda*, I, 2: *Izsliedowanije*, Kaunas 1934, s. 387, 408 i n., 431 i n., 456 i n.; I. MICHAŁSKI, *Shchita nad reformą sądownictwa i prawa sądowego w XVIII w.*, I, Wrocław-Warszawa 1958, s. 288 i n.; V. RAUDELUNAS, *Poprawki Tretjiego Litovskago Statuta (kon. XVI w.)*, [w:] *Teisinių institutu raida Lietuvoje XIV-XIX*, pod red. P. Džiūsa, Vilnius 1981, s. 129; H. WISNER, *Unia lubelska i III Statut litewski*, «Zapiski Historyczne» 51.1 (1986), s. 41

poświęconej Statutom litewskim, jak również w bardzo licznych opracowaniach pobocznie tylko dotyczących tego zagadnienia, dostrzec można pewną prawidłowość. Polega ona na tym, że nawet obszerne i szczegółowe studia poświęcone przemianom politycznym, społecznym, kulturalnym, religijnym, czy też gospodarczym, towarzyszącym dramatowi upadku państwa w końcu wieku XVIII i traktujące wnikliwie o nowej sytuacji, w jakiej znalazł się naród w wyniku rozbiorów – jedynie pobieżnie, a wręcz marginalnie, dotycząją problemu porzobiorowych losów III Statutu litewskiego. Dzieje się tak nawet tam, gdzie sam charakter podejmowanej problematyki (na przykład przemiany w organizacji administracji, sejmików, sądów, czy też okoliczności rozciągnięcia na ziemię byłej Rzeczypospolitej mocy obowiązującej istotniejszych rosyjskich aktów prawnych) zdawałby się przesądzać o konieczności nieco szerszego ujęcia wskazanej kwestii. Słowem – nie podjęto do tej pory głębszej analizy zagadnienia funkcjonowania III Statutu litewskiego w nowych, zupełnie odmienionych warunkach, jakie stworzył upadek państwa. Nie opisano procesu stopniowego uchylania przepisów III Statutu litewskiego w dobie porzobiorowej i zastępowania tej kodyfikacji regulacjami rosyjskimi. Luka, o której mowa, budzić może zdziwienie tym większe, że w literaturze naukowej, i to nie tylko polskiej, słusznie dostrzeżę się, a nawet podkreślę, doniosłe i długotrwałe znaczenie kodyfikacji litewskiej, a zwłaszcza III Statutu (bo ten był ukoronowaniem prac kodyfikacyjnych prowadzonych lat kilkadziesiąt na Litwie oraz obowiązywał najdłużej), dla kształtowania i rozwoju stosunków prawnych nie tylko na ogromnych obszarach Rzeczypospolitej (bo przecież nie tylko w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale i w Koronie Polskiej, gdzie funkcjonował w charakterze prawa subsydiarnego²), ale również

² A.B. ZAKRZEWSKI, *Paradoxy unifikacji prawa i ustroju Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony XVI-XVIII w.*, «CPH» 51.1-2 (1999), s. 231 i n.; J. BARDACh, *Prawo litewskie w Koronie Królestwa Polskiego XVII i XVIII wieku*, [w:] *Kultura Litwy i Polski w dziejach. Tożsamość i współistnienie. Materiały międzynarodowej konferencji zorganizowanej w dniach 15-17 października 1998*, Kraków 2000, s. 51-65.

w państwach ościennych³. Schyłkowa faza obowiązywania litewskiej kodyfikacji, obejmująca okres kilkunastuletni – przyjmijmy na razie w przybliżeniu – od I rozbioru do czasu całkowitego uchylenia III Statutu litewskiego w roku 1840 – jest zatem na razie bliżej nieznaną i wymaga badań. Wydaje się, że taki stan rzeczy jest w dużym stopniu rezultatem utrzymującej się długo w przeszłości ogólnej słabości badań nad historią i prawem Wielkiego Księstwa Litewskiego, a zwłaszcza nad dziejami porzobiorowymi Litwy.

Zanim zatem pokusimy się o wskazanie typowych „okoliczności”, w których w dotychczasowym polskim piśmiennictwie naukowym przywołuje się najczęściej III Statut litewski w kontekście poszczególnych problemów szczegółowych albo tylko wskazuje się na doniosłość momentu, jakim był rok 1840, stanowiący wyrażnie w literaturze ważną cezurę, zwróćmy uwagę na podnoszony w dawniejszym piśmiennictwie niedostatek badań nad epoką porzobiorową.

Nie sposób nie rozpocząć od silnego – żeby nie powiedzieć – dramatycznego głosu Szymona Askenazego (jego echo rozlegać się będzie jeszcze bardzo długo, o czym wypadnie później powiedzieć), który już ponad sto lat temu uczesnicząc w III Zjeździe Historyków Polskich w Krakowie, z naciskiem wskazywał na prawie zupełny brak badań uczonych polskich nad epoką porzobiorową⁴. Historyk w słusz-

Marin Teresy z 1775 roku. P. DĄBKOWSKI, *Prawo prywatne polskie*, I, Lwów 1910, s. 6, 8, 10, 11 i n.; J. BARDACh, *Prawo litewskie w Koronie Królestwa Polskiego*, cit., s. 60.

³ I.I. ЕАРРО, *K woprosu o pierwom izdaniu Litovskogo Statuta*, cit., s. 1; J. A. ЕАРЫНЦЕВ, „Statut Wielkiego Księstwa Litewskiego” 1588 g. – *panjantnik bieloruskaj staropiecznajoj literatury (k 400-letiu vychoda w swiet), «Sowietsskoje Sławianowiedienje»* 5 (1988), s. 75-84; J. BARDACh, *Statuty litewskie w ich kregu prawno-kulturowym*, [w:] *O dawnej i niedawnej Litwie*, Poznań 1988, s. 9-71; TENŻE, „Wielkim pomnikiem prawodawstwa jest litewski Statut” (w 400-lecie wydania III Statutu), *RPB* 43.7 (1988), s. 3-14; TENŻE, *Wpływ prawa rzymskiego na Statuty litewskie oraz ich oddziaływanie na kręgi sąsiednie*, „Lithuania” 20.1-2 (1997), s. 12-25; TENŻE, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999, s. 5-108; A. ЛІТВИНСКІ, *O trzecim Statucie litewskim w czterechsetną rocznicę*, „Palestra” 33.3 (1989), s. 83-91.

⁴ S.Z. АСКЕНАЗ, *Przegląd dziejów Polski. Epoka porzobiorowa 1795-1850*, [w:] *Pamiętnik III. Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, I: *Referaty*, Kraków 1900,

nym i pięknym, a moim zdaniem – w dużej części – ponadczasowym przesłaniu, jednoznacznie stwierdzał: „Jest czas najwyższy wzięć się narazcie na całej linii, z całym wytężeniem, całym impetem, do pełnej i szczerzej roboty naukowej koło dziejów porzbiorowych. Są one u nas, i tylko u nas, ciągle uważane niemal za spółczesność jeszcze jakoby niedojrzałą dla umiejętnych badań; są ciągle ostrożnie omijane, niby czysta, jeszcze jakoby żarząca się polityka⁵. To jest złudzenie. Perspektywy dziejowe zmieniają się chyżo. [...] Tutaj jest pustą wyłom, który opatrzyć potrzeba. Tutaj jest szeroka szczerba pomiędzy nauką a życiem, pomiędzy dziś a wczora, którą potrzeba wypełnić. Potrzeba nieodbić i nieodwłoczenie: dla dwóch mianowicie naczelnych powodów⁶”. Pierwszym powodem dla Askenazego było „oświecenie własnego ogółu”, które rozumiał on następująco: „Ta epoka, to jest jedna olbrzymia retorta. Wewnątrz niej prawie wszelakie znachodzą się związki. Wewnątrz niej prawie są wyczerpane wszelakiego rodzaju eksperymenty. [...] To wszystko już było. Czyliż było nadaremnie? A tak będzie póty, póki to wszystko nie przestanie być jeno mglistą reminiscencją, dowolnym domysłem, albo zupełną niewiadomą, lecz zostanie ujęte w kształty realne i ścisłe, droga najstarszarniejszej, najszczerzółowszej, a czysto przedmiotowej rekonstrukcji naukowej. I wieleż to, zaprawdę, oszczędzonoby ciężkich błędów myśli i czynu, przeciwnych interesowi, albo przeciwnych godności, błędów szkodliwych, albo zgoła niedorzecznych, i co najgorsza, powtarzanych, zatem podwójnie daremnych i zbytecznych – gdyby znano nalezyćcie te własnie dzieje, gdyby ta własnie nad nimi ścisłe naukowa robota została dokonana, jak od dawna była powinna. Skoro zaś nie została dotychczas, tym bardziej potrzeba wzięć się do niej co rychlej i co żwawiej, aby odzyskać stracony teren i zaniebdany odrobić obowiązki.” Drugi powód Askenazy widział w „oświeceniu obcych”. Badacz zauważał, że Niemcy, Francuzi, Rosjanie „rzucają bez przerwy całej łaszy imponujących wydawnictw i opracowań źródłowych największej wagi. My

[5] O PROBLEMIE DZIEJÓW PORZBIOROWYCH III STATUTU LITEWSKIEGO

sami tylko nie kładziemy nic, albo prawie nic. Jesteśmy tutaj nie tylko zdystansowani, ale po prostu nieobecni. Na to nie ma tłumaczenia [...] Jest to stosunek niezdrowy i upokarzający pod każdym względem”. Przed wskazaniem kwestii, które zostały przynajmniej częściowo opracowane w polskiej nauce, a także przed wyznaczeniem szczególnie pilnych celów badawczych oraz przedsięwzięć wydawniczych, Askenazy zauważył jeszcze jedną ważną prawidłowość. Mówił mianowicie, że w historiografiach najbardziej nawet uprzedzonych, do których zaliczył francuską, niemiecką i rosyjską, nie brak umysłów odznaczających się samodzielnnością i rzetelnością, które gotowe są liczyć się z poważnym świadectwem naukowym pod jednym wszakże warunkiem: „muszą się z nim spotkać”. Askenazy celnie puentował: „W nauce, jak i gdzieindziej, trudno wymagać, dzisiejszymi zwłazszca czasami, sprawiedliwości zaocznej. Zaś dotychczas, przed forum historiografii powszechnej, najżywniejsze sprawy nowoczesnych dziejów naszych wywoływane i sądzone są zaocznie⁶”. Dla okresu pomiędzy zniknięciem Rzeczypospolitej z map Europy a powstaniem Księstwa Warszawskiego Askenazy widział dwa podstawowe zadania badawcze: stan wewnętrzny trzech dzielnic podziałowych oraz akcję polityczną i wojskową poza granicami kraju. Pierwszy z wymienionych problemów nazywał historyk arcydomiosłym bowiem, jak uzasadniał: „Tutaj to, mianowicie po raz pierwszy w całej pełni, na całym obszarze, całkiem poważnie i świadomie, podejmowaną zostaje czynność wehlanająca i asymilacyjna ze strony trzech rządów rozbiorowych”. W poszczególnych dzielnicach Askenazy zidentyfikował zjawiska najbardziej jego zdaniem uderzające i charakterystyczne: dla zaboru rosyjskiego były to stosunki edukacyjne i kościelno-polityczne, w dzielnicy pruskiej gospodarcze i sądownicze, natomiast w austriackiej narodowościowe i administracyjno-fiskalne. Co do „działu rosyjskiego” Askenazy wskazał na najistotniejsze rosyjskie wydawnictwa źródłowe do potencjalnego wykorzystania, stwierdzając jednocześnie bardzo

⁵ Ten aspekt podkreślał również B. DEMBIŃSKI, *Przegląd dziejów Polski. Epoka Stanisława Augusta*, [w:] *Pamiętnik III. Zjazdu*, I, cit., s. 1, gdy mówi: „Więcej jeszcze do polityki należały wprowadzić porzbiorowe dzieje, które dotąd były zaniebdane”.

⁶ Trudno powstrzymać się od uwagi, że cytowany fragment, formułujący swego rodzaju zasadę ogólną (nie mówię tu o konkretnie słabości badań) nie tylko nie stracił na aktualności, ale współcześnie nabrał wręcz nowego, wyrazistego znaczenia.

nikłą liczbę wydawnictw polskich w tym zakresie. W tym kontekście historyk wyraził ciekawą opinię, która pośrednio bliska jest interesującej nas materii. Askenazy stwierdził mianowicie, że „A przecież w tej, tak zaniedbanej nauce i zamroczonej dziedzinie, kryją się zaczątki polityki administracyjnej, szkolnej i unickiej rządu rosyjskiego, wszechstronnie odtąd w guberniach zachodnich rozwiniętej, zaczątki oraz kulturalnej samoobrony społeczeństwa, zaczątki wreszcie obustronnych prób polubownego porozumienia, kryje się, koniec końcem, rdzeń sprawy zasadniczej, sprawy odporności cywilizacyjnej i samej racji bytu żywiołu polskiego, wśród nowych warunków prawno-politycznych na Litwie i Rusi”. Nie sposób przytoczonym uwagom odmówić racji. Znajdą one jeszcze swoje odniesienie i potwierdzenie w późniejszych ustaleniach badaczy⁷.

Ciekawe z punktu widzenia naszych dociekań spostrzeżenia padają również w wystąpieniach innych dwóch referentów – uczestników krakowskiego zjazdu. W wystąpieniu inauguracyjnym prezesa Towarzystwa Historycznego Tadeusza Wojciechowskiego znalazła się taka oto ocena: „Wszakże najslabiej ze wszystkich postępują u nas historie: społeczno-ekonomiczna, historia prawa, a zwłaszcza polityczna i państwowa; to znaczy, najslabiej postępuje ta część nauk historycznych, która – cokolwiek się o tym mówi – była, jest i będzie zawsze główną osią całego obrotu”⁸. Z przytoczonym poglądem o sła-
bości badań nad (między innymi) historią prawa współbrzmiał głos Alojzego Winiarza, który konstatował: „mnóstwo pierwszorzędnych kwestii z dziedziny naszego prawa leży jeszcze nieporuszone piórem badaczy. Jest jednak przecież jeden dział naszej nauki, którego uprawa jest nie tylko postulatem naukowym, ale rzeczą naszej ambicji narodo-

wej. Mówię tu o prawie litewskim. W ostatnich czasach przypominał je Piekosiński pierwszą częścią swej pracy o statucie litewskim⁹, my konstatować musimy, że w ostatnim dziesięcioleciu zajmowali się nim zresztą tylko uczeni rosyjscy”¹⁰.

Wkrótce ten ciemny obraz badań nad dziejami porozbiorowymi nieco się rozjaśnił. Stało się tak za sprawą obszernych opracowań Henryka Mościckiego¹¹ i Janusza Iwaszkiewicza¹², które dość dokładnie przedstawiały dzieje ziem litewsko-ruskich w dobie porozbiorowej, i to w bardzo wielu aspektach. Poruszono w nich różnorodną problematykę: polityczną, społeczną, ekonomiczną, kulturalną, wyznaniową, prawną, a także zagadnienia związane z oświatą i wojskowością.

Powróćmy jeszcze do opinii wygłaszanych przez uczestników zjazdów historyków. W związku z tym, że wypowiedziano je przy wyjątkowych okazjach, jakimi były organizowane co kilka lat spotkania środowiska, poglądy te miały często charakter cennych podsumowań, czy syntetycznych ocen dotychczasowych badań. Zawierały również

⁹ Chodzi tutaj z pewnością o dzieło F. Piekosińskiego, *Statut litewski*, cz. 1, «Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydziału Historyczno-Filozoficznego» 39 (1900), s. 61-130.

¹⁰ A. WINIARZ, *Przegląd literatury prawa polskiego w ostatnim dziesięcioleciu*, [w:] *Pamiętnik III. Zjazdu*, I, cit., s. 7.

¹¹ H. MOŚCICKI, *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, I: 1772-1800, Wilno b.d.; TENŻE, *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, II 2, Wilno 1914; H. MOŚCICKI wniósł również później znaczący wkład w badania, jak również popularyzację historii Litwy w czasie rozbioru zarówno przez opracowania naukowe, jak i przez działalność wydawniczą (materiałów źródłowych oraz cennych pamiętników np. Stanisława Morawskiego). Por. np. H. MOŚCICKI, *Liwa i Korona w epoce porozbiorowej*, Warszawa 1920; TENŻE, *Pod znakiem Orła i Pogoni. Szkice historyczne*, Warszawa 1923; TENŻE, *Pod berłem carów*, Warszawa 1924; tenże, *Poliska porozbiorowa*, Warszawa 1939 (odbitka z *Encyklopedii Nauk Politycznych*, IV 3); TENŻE, *Ziemie litewsko-ruskie pod zaborem rosyjskim*, b.d. i m.; TENŻE, *Dzieje porozbiorowe Polski w aktach i dokumentach*, I: *Od rozbiorów do Księstwa Warszawskiego 1772-1807*, Warszawa, Kraków, Lublin, Łódź, b.d.; *Unia Litwy z Polską. Dokumenty i wspomnienia*, zebrał H. Mościcki, Warszawa, b.d.

¹² J. IWASZKIEWICZ, *Liwa w roku 1812*, Kraków, Warszawa 1912.

⁷ Por. też *Pamiętnik III. Zjazdu Historyków Polskich w Krakowie*, II: *Protokoły obrad*, Kraków 1901, s. 21 i n., 45 i n., gdzie m. in. dyskusja nad poglądami Askenazego. Por. też J. SIKORSKA-KULIĘSA, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, b.m.w., 1995, s. 7, gdzie mowa o stałej aktualności postulatów Askenazego co do podjęcia systematycznych i wszechstronnych badań dziejów porozbiorowych Litwy.

⁸ *Pamiętnik III. Zjazdu*, II, cit., s. 4. Wojciechowski stwierdzał nieco dalej (s. 5): „W historii Litwy i dawnej Rusi koronnej historycy rosyjscy prześcignęli nas już”.

liczne postulaty wskazujące na potrzebę podjęcia studiów w szczególności zaniechanych kierunkach.

W roku 1925, podczas IV Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu, Ludwik Finkel dokonując podsumowania dotychczasowego dorobku zjazdów stwierdzał niespełnienie szeregu dezyderatów wydawniczych (jak wskazywał – stawianych niegdyś również przez Askenazego) z zakresu epoki porozbiorowej (1795-1830)¹³. Ogólne zaniechanie badań nad dziejami Litwy przez naukę polską w wieku XIX stwierdzał na marginesie również Stanisław Zajackowski, choć swe uwagi szczegółowo badacz ten poświęcił dziejom Litwy przed rokiem 1386¹⁴. Na uwagę zasługuje również głos Kazimierza Tyszkowskiego, który mówiąc o badaniach historyków polskich nad dziejami Rosji, podkreślał ich dużą przydatność nie tylko dla zrozumienia istotnych problemów z historii Polski, ale także – co ciekawe – stałą użyteczność z czysto politycznego punktu widzenia. W odniesieniu do dziejów zaboru rosyjskiego w wieku XIX Tyszkowski nie bez słuszności podnosił, że dogłębne ich poznanie nie będzie możliwe „bez doskonałego opracowania i opanowania stosunków wewnętrznych całego imperium” i to w odniesieniu do „wszystkich dziedzin życia, administracji, szkolnictwa, kultury”¹⁵. Na tym tle pewne zdziwienie budzić może pogląd Przemysława Dąbkowskiego o zębności w wykładach uniwersyteckich problematyki historii prawa na ziemiach polskich po rozbiorach¹⁶. Stanowisko Dąbkowskiego

¹³ L. FINKEL, *Zjazdy dotychczasowe, ich habet i debet*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6-8 grudnia 1925*, I: *Referaty*, Lwów 1925, s. 11 (teksty opublikowane w tomie I *Pamiętnika* noszą odrębne paginacje).

¹⁴ S. ZAŁĄCZKOWSKI, *Stan badań nad dziejami Litwy przed 1386 r.*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu*, I, s. 1.

¹⁵ K. TYSZKOWSKI, *Dzieje Rosji w opracowaniu historyków polskich*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 7.

¹⁶ Przemysław Dąbkowski uzasadniał swój pogląd przekonaniem, że prawo stanowi wytwór narodu. Skoro po upadku państwa rola narodu, przeżywającego różne koleje losu, była niewielka, a urzędzenia prawnopubliczne były mu narzucane, to z punktu widzenia nauki nie stanowią one szczególnie interesującego obiektu. Badacz wskazywał

zostało zresztą słusznie poddane krytyce przez Józefa Siemińskiego i Stanisława Kutrzebę¹⁷.

W kilka lat później, inaugurując V Zjazd Historyków w Warszawie, Marceili Handelsman mówił bardzo sugestywnie o „wypędzeniu dziejów porozbiorowych z dziedziny badań naukowych” i „grobowym milczeniu o wieku XIX”, które zapadło w nauce polskiej po klęsce powstania styczniowego¹⁸. O trudnościach „tak psychicznej, jak materialnej natury” w badaniu „okresu zaledwie zamkniętego” wspominał w swoim błyskotliwym wystąpieniu także Adam Skąkowski¹⁹.

Niemal równolegle Kazimierz Chodymicki, dokonując przeglądu badań nad historią Litwy prowadzonych w latach 1920-1930²⁰, konstatawał ich wyraźny progres²¹ odnośnie dziejów pogańskich i okresu a więc francuskie, pruskie, austriackie czy rosyjskie. Dąbkowski oczywiście nie miał nic przeciwko naukowemu badaniu stosunków prawnych z tego okresu. Zaznaczył przy sposobności, że postulował on uwzględnienie w wykładach dotyczących okresu I Rzeczypospolitej obok prawa koronnego (które nazywał rodzinnym), także prawa litewsko-ruskiego, i to tak w zakresie ustroju, jak i prawa. P. Dąbkowski *Historia prawa polskiego. O nauce i nauczaniu sprostowania i postulaty*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 21 in.

¹⁷ *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6-8 grudnia 1925*, II: *Protokoły*, wyd. K. Tyszkowski, Lwów 1927, s. 80 i n. Por. też S. GRODZIŃSKI, *Uwagi o służebnej, choć nie usługowej roli nauki historii państwa i prawa*, «CPH» 54.2 (2002), s. 17, gdzie o „zagospodarowywaniu” dziejów porozbiorowych po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przez Stanisława Kutrzebę, Marcelego Handelsmana, Bohdana Winiarskiego, Michała Rosworowskiego.

¹⁸ M. HANDELSMAN, *O nasz dzisiejszy stosunek do historii porozbiorowej*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28-go listopada do 4-go grudnia 1930 r.*, II: *Protokoły*, pod red. K. Tyszkowskiego, Lwów 1931, s. 18 in.

¹⁹ A. SKĄKOWSKI, *Uwagi o uświłowaniach niepodległościowych na przełomie XVIII i XIX w.*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu*, II, cit., s. 234.

²⁰ K. CHODYMIŃSKI, *Przegląd badań nad dziejami Litwy w ostatnim dziesięcioleciu 1920-30*, «KH» 44.1-3 (1930), s. 273-300.

²¹ Warto zaznaczyć, że wśród przyczyn owego postępu Chodymicki widział uświłowanie się na I wojnie światowej do badań lituanistycznych, prowadzonych

panowania Jagiellonów. Badacz oceniał równocześnie, że „odłogiem niemal leży w. XVII i XVIII”. Co do XIX stulecia Chodynicki dobitnie stwierdzał, że pośród „prac konstrukcyjnych nie ma ani jednej, która by bądź obejmowała większy okres, bądź też pogłębiała jakiś problem, lub wyczerpująco przedstawiała jakiegoś wybitniejszego wydarzenie. Prace i poszukiwania o Litwie porobiorowej, skupiają się zwykle około najważniejszych wypadków narodowych, a więc: powstania kościuszkowskiego, roku 1830, konarszczyzny i zmięcenia unii oraz roku 1848 i 1863. Specjalnie zainteresowanie po części z przypadającą rocznicą w tym roku wzbudzały dzieje uniwersytetu i instytucji mu podległych”. W podsumowaniu swego szkicu jeszcze raz oceniał, że: „prace nad wiekiem XIX poza dziejami uniwersytetu są niezbyt liczne i przeważnie niewielkie”²². Zauważny również, że Chodynicki z satysfakcją wiał ożywienie badań nad Statutami litewskimi²³. Za bardzo pożyteczne w tej dziedzinie uważał przede wszystkim opracowania (a także przygotowane prace wydawnicze) Stefana Ehrenkreutzta, a wśród nich zwłaszcza, porządkujące problematykę badań nad litewskimi kodyfikacjami, obszerne studium tego autora: *Stan badań nad statutami litewskimi*²⁴. Sądzę, że warto podkreślić przy tej okazji, że rzeczywistość ważny i dogłębnie przedstawiający ustalenia – i to nie tylko nauki

przez pół wieku przeszło nie mogło pracować nad własną przeszłością”. Chodynicki dostarczył również pojawienie się młodych, obiecująco zapowiadających się badaczy. Por. o tym K. CHODYNICKI, *op. cit.*, s. 273 i n. Niestety następny katalizm wojenny przerwał tę dobrze rozwijającą się działalność naukową. Część członków wileńskiego środowiska naukowego nie przeżyła wojny, część wojenne losy rzuciła na emigrację, jeszcze inni, szukając miejsca w innych ośrodkach akademickich w nowej powojennej rzeczywistości, będą zmuszeni do porzucenia dotychczasowych zainteresowań naukowych. Por. M. KOSMAN, *Dzieje Litwy w historiografii polskiej drugiej połowy XX wieku. Szkic do tematu*, [w:] *Studia historyczno-prawne. Prace dedykowane Profesorowi Janowi Serepcy w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolatecie pracy naukowej*, pod red. J. DOROSIŁA i W. KACZOROWSKIEGO, Opole 2004, s. 127-134.

²² K. CHODYNICKI, *op. cit.*, s. 296 i n., 300.

²³ K. CHODYNICKI, *op. cit.*, s. 287 i n.

²⁴ S. Ehrenkreutz, *Stan badań nad statutami litewskimi*, Warszawa: Wydawnictwo

polskiej – artykuł Ehrenkreutzta, zupełnie pomija problematykę dziejów III Statutu litewskiego po upadku Rzeczypospolitej, jeśli nie liczyć wzmianek dotyczących wydania tej kodyfikacji drukiem w latach 1811 i 1819²⁵.

Z przytoczoną powyżej oceną Marcellego Handelsmana wyraźnie harmonizuje wygłoszony przy okazji kolejnego zjazdu pogląd Jana Adamusa, który mówił: „Po powstaniu styczniowym jednakże nauka prawa litewskiego poczyna się żywo interesować nauka rosyjska i to całkiem widocznie pod wpływem aktualnych prądów politycznych. Odwrotnie nauka polska nieledwie ogłasza brak swego zainteresowania Litwą w ogóle, (również pewnie nie bez wpływu ówczesnych prądów politycznych), – a ucierpiało na tym przede wszystkim zainteresowanie nauki polskiej historią prawa litewskiego. Nauka rosyjska osiąga zatem łatwo pierwszeństwo na tym polu. Cechą charakterystyczną stosunku nauki rosyjskiej do prawa litewskiego jest nawet nie tyle romantyczny nacjonalizm, ile po prostu nacjonalizm rosyjski”²⁶. Adamus dostrzegł, że dopiero od schyłku XIX wieku „zaczynamy spotykać głosy, wzywające naukę polską do intensywniejszego zajęcia się historią Litwy, tą ważną częścią własnej naszej przeszłości”²⁷. Dysproporcję tę widzi również Władysław Konopczyński, gdy zwraca uwagę, że „procesu amputacji Mściśławia, Orszy, Witebska, Połocka, nie przedstawiono dotąd (Mościcki, Lehtonen²⁸), tak dokładnie, jak znany proces pierwszej aneksji pruskiej i austriackiej”, choć

²⁵ S. EHRENKREUTZ, *op. cit.*, s. 301 i n.

²⁶ *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r., II: Protokoły*, pod red. F. POHORECKIEGO i K. TYSKOWSKIEGO, Lwów 1936, s. 103.

²⁷ J. ADAMUS, *Wydawnictwa zrodła do historii Litwy*, [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17-20 września 1935 r., I: Referaty*, przygotował do druku F. POHORECKI, Lwów 1935, s. 439.

²⁸ Zapewne chodzi tu o dzieło U.L. LEHTONENA, *Die polnischen provinzen Russlands unter Katharina II. in der jahren 1772-1782*, Berlin 1907. Problematyce historii Daleki autor ten poświęcił również dzieło *Der untergang Polens in seinen wichtigsten*

przyznaje, że „o rządach rosyjskich w kraju zabranym autorowie wspomniani informują wcale szczegółowo i wielostronnie”²⁹.

Z punktu widzenia interesującej nas problematyki istotne znaczenie ma wystąpienie Janusza Iwaszkiewicza oraz Henryka Mościckiego. Badacze ci, nawiązując do głośnego referatu Szymona Askenazego z roku 1900 oceniali, że pomimo tego, iż w ciągu trzydziestu pięciu lat, które upłynęły od krakowskiego zjazdu, dorobek wydawniczy oraz stan opracowań z zakresu historii Litwy epoki porobiorowej – przede wszystkim dzięki pracom profesorów i uczniów odnowionego Uniwersytetu Wileńskiego – znacznie się wzbogacił, to „daleko wszakże jeszcze do pełnego uwzględnienia potrzeb nauki polskiej w zakresie porobiorowej historii ziem dawnego W. Ks. Litewskiego”³⁰. Idąc za wytkniętym dla swego wystąpienia celem „zwrócenia uwagi na dotychczasowy dorobek i na najpilniejsze [...] potrzeby”³¹ historycy wskazali, że odrębne opracowanie należałoby poświęcić „projektom rusyfikacji Litwy za Mikołaja I przed rokiem 1831-ym, wychodzącym przeważnie od Murawiewa, ówczesnego gubernatora mohylowskiego (zniesienie uniwersytetu wileńskiego, sprawy unickie, ograniczenia praw szlachty, zniesienie Statutu litewskiego i in.)”³². Z wypowiedzi

[12]

[13]

O PROBLEME DZIEŁÓW POROBIOROWYCH III STATUTU LITEWSKIEGO

121

tej jasno wynika, że osobną uwagę należałoby poświęcić okolicznościom uchylecia III Statutu litewskiego, a problem ten Iwaszkiewicz i Mościcki widzieli jako część składową generalnej kwestii, jaką był proces rusyfikacji Litwy³³. Sądząc, że ten punkt widzenia jest słuszny i naturalny. Zagadnienie powolnej erozji III Statutu litewskiego, wskazanie jej etapów, wyświetlenie różnorodnych okoliczności, które towarzyszyły temu procesowi, a także zidentyfikowanie czynników, które go przyspieszały oraz tych, które działały w kierunku przeciwnym³⁴, stanowi sam w sobie problem interesujący i ważki. W zglebianiu tego procesu nie można jednak abstrahować od specyficznego tła, na którym się on jawi. Z drugiej strony nie może ono przecież narzucać apriorycznych założeń.

Postulat Iwaszkiewicza i Mościckiego nasuwa ponadto pewną ciekawą reminiscencję. Czy nie wpisuje się on mianowicie (przynajmniej po części) w treść ogólnej, a może nawet wypowiedzianej poniekąd intuicyjnie, prognozy Askenazego o „tak zaniedbanej naukowo i za-

²⁹ W. KONOPCZYŃSKI, *Przegląd badań nad dziejami Litwy w XVIII w.* (1696-1795), [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 41 i n. Na marginesie warto wspomnieć, że w cytowanym tu tomie I *Pamiętnika* wydzielono dość obszerną część, poświęconą przeglądowi badań nad dziejami Litwy (s. 3-51), gdzie zamieszczono szkice Stanisława Zajęczkowskiego, Oskara Haleckiego, Ryszarda Mlenickiego, Władysława Konopczyńskiego oraz Janusza Iwaszkiewicza i Henryka Mościckiego. Generalnie rzecz ujmując, wymienieni autorzy konstatują, znaczące, choć też nierównomierne postępy w badaniach nad historią Litwy. Omawiany tom zawiera również wiele cennych – zachowujących walor aktualności – artykułów, poruszających różnorodne kwestie związane z historią Litwy (od kwestii ustrojowych, przemian społecznych, zagadnień religijnych i kulturalnych po problematykę historii prawa, wojskowość oraz inne).

³⁰ J. Iwaszkiewicz, H. Mościcki, *Przegląd badań nad dziejami Litwy po rozbiorach (do r. 1905)*, [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 45.

³¹ J. Iwaszkiewicz, H. Mościcki, *op. cit.*, s. 45.

³² J. Iwaszkiewicz, H. Mościcki, *op. cit.*, s. 50. Iwaszkiewicz i Mościcki uważali, że na monografie zasługują również takie problemy jak: dzieje Kościoła unickiego

na Litwie, życie i działalność arcybiskupa Sierżeniewicza, dzieje spisku Ciecierskich, przełomowe dla Litwy wydarzenia z lat 1806-1807 i 1813-1814, tzw. Komisja Radziwiłłowska, działalność sejmików i zgrupowań szlacheckich, historia Korpusu Litewskiego z lat 1817-1831, dzieje Uniwersytetu Wileńskiego w latach 1824-1832, powstanie organizacji cywilna w latach 1830-1831, dzieje powstania listopadowego w poszczególnych miastach i powiatach, dzieje konfliktu i sekcwstrów po roku 1831, działalność konspiracyjna (Rehra, braci Dalewskich), zjawisko „Konarszczyzny”, a dla okresu późniejszego tj. drugiej połowy XIX wieku – sprawa włościańska na Litwie w latach 1856-1864, rządy Murawiewa na Litwie, konflikaty i sekcwstry po 1863 roku, projekty wznowienia uniwersytetu w Wilnie, walka o oświatę polską na Litwie i Białorusi, organizacja powstania (1863-1864) w poszczególnych powiatach (nie licząc liczących biografii). J. Iwaszkiewicz, H. Mościcki, *op. cit.*, s. 46 i n.

³³ Por. też związane z tym problemem wskazania J. Iwaszkiewicza, *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu*, II, cit., s. 66 i n., co do potrzeby podjęcia kwereńdy w archiwach rosyjskich, bez poznania których nie można określić motywów najważniejszych posunięć rządu rosyjskiego oraz jego zarządzeń.

³⁴ Oczywiście rację miał Stanisław Grodziski kiedy mówił o procesie usuwania prawa polskiego i zastępowania go przez prawo państw uczestniczących w rozbiorach, że przebiegał on „powoli i bynajmniej nie gładko”. Najwcześniejszy proces ten dokonał się na ziemiach zaboru pruskiego, najpóźniej rosyjskiego. S. Gronziski, *Powszechna historia państwa i prawa. Problemy i badacze*, «CPH» 52.1-2 (2000), s. 10.

mroczonej dziedziny”, w której „kryją się zaczątki polityki administracyjnej, szkolnej i unickiej rządu rosyjskiego, wszechstronnie oddadł w guberniach zachodnich rozwiniętej, zaczątki oraz kulturalnej samobrony społeczeństwa, zaczątki wreszcie obustronnych prób polubownego porozumienia, kryje się, koniec końcem, rdzeń sprawy zasadniczej, sprawę odporności cywilizacyjnej i samej racji bytu żywiołu polskiego, wśród nowych warunków prawno-politycznych na Litwie i Rusi?”³⁷ Uderzające wydają się być w tym kontekście spostrzeżenia Stanisławy Stefanii Dąbrowskiej, która wzmiankując o memoriale złożonym Mikołajowi I w 1840 roku przez nowo mianowanego generał-gubernatora wileńskiego Fiodora Jakowlewicza Mirkowicza, na temat stonków panujących na Litwie zauważa, że ten zaufany cara „pisze, iż ostatnie dziesięć lat jednolitych rządów przy pomocy zdecydowanych i silnych środków ugruntowały narodowość rosyjską na Litwie na pół wieku. Osiągnięto to, wprowadzając w życie szereg zarządzeń takich, jak skasowanie licznych klasztorów katolickich, wydanie prawa, iż dzieci z małżeństw mieszanych mają wyznawać religię prawosławną, wprowadzenie języka rosyjskiego do szkół i sądownictwa, przyłączenie Unii do panującego kościoła i usunięcie Statutu litewskiego”³⁸. Bez wątplenia usunięcie Statutu występuje tu jako jeden z elementów całego arsenału środków, przedsięwziętych i przeprowadzonych³⁶ dla ugruntowania rosyjskości ziem litewskich.

Warto zauważyć, że tuż przed II wojną światową ukazała się obszer-na i ważna praca Leonida Żytkowicza, który podjął próbę szczegółowego przybliżenia całokształtu działalności administracyjnej Rosjan na Litwie między rokiem 1794 a 1797³⁷.

³⁵ S.S. DĄBROWSKA, *Sekularyzacja dóbr duchownych na Litwie zarządów Mikołaja I*, [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 60.

³⁶ Planowano następnę. Por. S.S. DĄBROWSKA, *op. cit.*, s. 60 i n.

³⁷ L. ŻYTKOWICZ, *Rzecz Repnina na Litwie w latach 1794-7*, Wilno 1938. W przedmowie do swej pracy Żytkowicz, *Rzecz Repnina*, cit., s. IX stwierdza: „Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi – chociaż już lat 38 ubiegło od znanego wystąpienia Askenazego na III Zjeździe Historyków – dotąd stanowią mało uprawianą dziedzinę nauki. Tworzą badaczuw niezrównowach Polski skłania się wżada wższekim

Część postulatów badawczych wyznaczonych przed laty przez Iwaszkiewicza i Mościckiego została w pewnej mierze spełniona przez uczonych polskich i obcych³⁸. Z pewnością nie można dziś również

i dzielnicy pruskiej; a największy wschodni szmat dawnej Rzeczypospolitej pozostaje w cieniu”. Por. też L. ŻYTKOWICZ, *Litwa i Korona w r. 1794*, «Ateneum Wileńskie» 12 (1937), s. 515-566.

³⁸ Żeby ograniczyć się do kilku tylko przykładów zaznaczmy, że problematykę zgronadzeń szlacheckich zgłębia litewska badaczka T. BARAŠAUSKAITĖ, *Kilka uwag o sejmikach guberni litewskich (do lat trzydziestych XIX wieku)*, «CPH» 49.1-2 (1997), s. 265-271; TENŻE, *Sejmiki litewskie w pierwszej ćwierci XIX wieku: prawo i zwyczaj*, «Przegląd Historyczny» 89.1 (1998), s. 125-129. Problemem nowego statusu szlachy polskiej w zaborze rosyjskim, a tu także próbami jej deklasaacji (ta kwestia wywołuje żywe spory w nauce) zajęli się: D. BEAUVOIS, *Polacy na Ukrainie 1831-1863. Szlachta polska na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie*, Paryż 1987; TENŻE, *Trójkat ukraiński. Szlachta, carat i lud na Wołyniu, Podolu i Kijowszczyźnie 1793-1914*, Lublin 2005; S. GRODZIŃSKI, *Schyłek stanu szlacheckiego na ziemiach polskich*, [w:] *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o aktywności społecznej oraz jej politycznym uwarunkowaniu*, VIII, pod red. J. LESKIEWICZOWEJ, Warszawa 1987, s. 95-108; L. ZASZCZOWI, *Koniec przywilejów – degradacja drobnej szlachy polskiej na Litwie historycznej i prawobrzeżnej Ukrainie w latach 1831-1868*, «Przegląd Wschodni» 1.3 (1991), s. 615-640; J. SIKORSKA-KULESZA, *op. cit.*; T. BARAŠAUSKAITĖ, *Zbiory Litewskiego Państwowego Archiwum Historycznego dotyczące weryfikacji szlachecka w XIX w.*, «Białostoczyzna» 4 (1998), s. 51-57; B. STRĘPNIEWSKA-HOLZER, *Ziemiaństwo w I połowie XIX w. w guberni witebskiej na podstawie inwentarzy majątków*, «Białostoczyzna» 1 (1998), s. 36-42; TENŻE, *Sytuacja społeczno-gospodarcza szlachy i ziemianstwa polskiego na Witebszczyźnie w pierwszej połowie XIX w. w świetle źródeł archiwum historycznego w Mińsku*, «Białostoczyzna» 4 (1998), s. 46-50; D. ROLNIK, *Szlachta korona wschodnich kresów Rzeczypospolitej zabranych w II rozbiore wobec rosyjskich władz w 1793 roku*, «Studia Historyczne» 94.2 (2001), s. 199-213; A. PASEK,

Zmiana statusu polityczno-prawnego polskiej szlachy na ziemiach zaboru rosyjskiego (od rozbiórów do powstania styczniowego), [w:] *Prozycja prawna stanu szlacheckiego. Materiały VII Konferencji historyków państwa i prawa. Sektarska Poręba 11-13 lipca 2003*, Wrocław 2004, s. 153-164; T. ERSZTEN, *W poszukiwaniu nowego obrazu dziejów ziem południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w XIX w. W Trójkatce ukraińskiej Daniela Beauvois*, «KH» 11.4.3 (2007), s. 159-171; J. RUDAKOWA, *Zmiany polityki społecznej szlachy polskiej w Cesarstwie Rosyjskim w okresie od drugiego rozbioru Rzeczypospolitej do 1801 roku*, [w:] *Nad społeczeństwem staropolskim*, I, *Kulturna – inweniura – gosnodarka w XVI-XVIII stuleciu*, pod red. K. ŁOPATKIEWICZ,

mówić o słabości badań nad historią Litwy w ogóle, w tym również nad okresem rozbiorów³⁹. Procesu uchylania III Statutu litewskiego do dzisiaj jednak nie wyjaśniono. Z drugiej strony nie można nie dostrzegać, że problem litewskiej kodyfikacji powraca uparcie w literaturze naukowej, w różnych kontekstach, w podejmowanych przez badaczy kwestiach szczegółowych. Zagadnienie to jest zatem stałym, ale nie zgłębnionym, elementem panoramy problematyki dziejów polrozbiorowych ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Łatwo to wykazać odwołując się do najczęstszej spotykanych w piśmiennictwie, wręcz typowych, nawiązań do historii III Statutu litewskiego.

Przed wszystkim w literaturze naukowej bardzo często wskazuje się na doniosłą rolę, jaką III Statutowi wyznaczano w pracach kodyfikacyjnych podejmowanych w Rzeczypospolitej w II połowie XVIII wieku, a mianowicie w latach 1768, 1776-1780, 1790, 1791-1792. Najistotniejsze z nich wiąże się ze Zbiorem Praw Sądowych Andrzeja Zamoyckiego oraz Kodeksem Stanisława Augusta. Litewska kody-

przedstawił D. BEAUVOIS, *Szkolnictwo polskie na ziemiach litewsko-ruskich 1803-1832*, I: *Uniwersytet Wileński*, Lublin 1991. Problematyką likwidacji unii oraz zagadnieniami demograficznymi zajął się L. ZASZCZOT, *Procesy karne na ziemiach litewsko-ruskich po likwidacji unii w 1839 roku*, «Przeгляд Wschodni» 2.3 (1992-1993), s. 611-631; TENŻE, *Zsyłka i przesiedlenia ludności polskiej z zachodnich guberni w głąb Cesarstwa Rosyjskiego po powstaniu styczniowym*, «Przeгляд Wschodni» 5.2 (1998), s. 237-262. W podanych pozycjach obszerniejsza literatura.

³⁹ Nie można jednak przemilczeć, że pojawiają się nadal głosy o zaniedbaniach w studiach nad problematyką rozbiorów. Postuluje się wskazywanie nowych problemów, które stworzył sam fakt rozbiorów, jak również okoliczność w postaci znalezienia się mieszkańców Rzeczypospolitej w nowej sytuacji. Ocenia się również, że oprócz historii Legionów tylko biografie wybitniejszych postaci stanowią znaczące osiągnięcia nauki co do okresu po ostatecznej likwidacji państwa. Por. M. DROZDOWSKI, *Historia nie zamknięta. Sesja naukowa w rocznicę III rozbioru Rzeczypospolitej, Warszawa 13-14 X 1995*, «KH» 103.1 (1996), s. 136-138. Calkiem niedawno Adam LITYŃSKI stwierdził, że: „Potrzeba badań nad wiekiem XIX nie ulega wątpliwości zarówno ze względu na naukowe niedoinwestowanie tego stulecia, jak też i dlatego, że wszak jest to dla nas jeśli już nie dzień wczorajszy, to jednak przedwczorajszy naszych dziejów, w tym prawa i ludzi”. Por. rec. A. LITYŃSKI (W. WITKOWSKI, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski – wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001), «Kwartalnik Prawa Publicznego» 2.3 (2002), s. 312.

fikacja miała być jednym z korzeni, z którego wyrastać miały nowe prawa⁴⁰. Badacze podkreślają przy tym swoją rezerwę szlachty litewskiej wobec dążeń kodyfikacyjnych, spowodowaną jej niezwykłym przywiązaniem do własnej kodyfikacji, która zresztą, pomimo upływu dwóch stuleci od momentu wprowadzenia jej w życie, jeszcze w II połowie XVIII wieku dobrze spełniała swoje funkcje⁴¹. Jak zaznaczał Jerzy Michalski, w połowie lat sześćdziesiątych XVIII stulecia, uznawano dostateczność Statutu Litewskiego w zakresie prawa materialne-

⁴⁰ W. SMOLEŃSKI, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 334 i n. (reprint, Poznań 2006); K. ADOLPHOWA, *Szlachta litewska wobec Zbiornu Praw Andrzeja Zamoyckiego (w świetle litewskich instrukcji poseselskich z lat 1776, 1778, 1780, 1782)*, [w:] *Księga pamiątkowa Kola Historyków Szlachty Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie 1923-33*, Wilno 1933, s. 156-188; S. BOROWSKI, *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1938, s. 1, 5, 7, 17 i n., 66 i n.; A. OHANOWICZ, Z. RADWIŃSKI, *Ostatnia próba kodyfikacji prawa cywilnego w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, «PiP» 7.11 (1952), s. 658, 663 i n., 675, 682; Z. ZDROIKOWSKI, *Nieznane litewskie projekty karne Józefa Weysenhoffa z 1792 r.*, «CPH» 10.1 (1958), s. 91 i n., 97, 103 i n.; A. LITYŃSKI, *Nieznane materiały do projektu kodeksu Stanisława Augusta*, «CPH» 30.2 (1978), s. 224 i n.; A. STRONOWSKI, *Przyczynek do opracowania kodeksu Zamoyckiego*, «CPH» 36.1 (1984), s. 188; I. JAKUBOWSKI, *Prawo rzymskie w projektach kodyfikacyjnych polskiego Oświecenia*, Łódź 1984, s. 46, 101, 110; E. BORKOWSKA-BAGIENSKA, „Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyckiego, Poznań 1986, s. 150 i n., 210, 318; S. GRODZIKI, S. SALMONOWICZ, „Zbiór Praw Sądowych” Andrzeja Zamoyckiego. Uwagi na marginesie pracy Ewy Borkowskiej-Bagińskiej, «CPH» 39.2 (1987), s. 204, 214; J. SONDEL, *Ze studiów nad prawem rzymskim w Polsce w okresie Oświecenia*, Warszawa, Kraków 1988, s. 103, 124 i n.; TENŻE, *Prawo rzymskie jako podstawa projektów kodyfikacyjnych w dawnej Polsce*, «Zeszyty Prawnicze [UKSW]» 1 (2001), s. 61, 64, 67 i n.; J. BARDACh, *Statuty litewskie w ich kręgu prawo-kulturowym*, cit., s. 67 i n.; TENŻE, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, cit., s. 96 i n.; TENŻE, *Prawo litewskie w Koronie Królestwa Polskiego*, cit., s. 61; A. B. ZAKRZEWSKI, *Paradoksy unifikacji*, cit., s. 232, 234, 237; TENŻE, *Recepcja ustroju i prawa w Wielkim Księstwie Litewskim, XIV-XVIII wiek*, «Studia Iuridica» 40 (2002), s. 260; J. MICHAŁSKI, *Problematyka reformy sadownictwa i prawa sądowego w okresie sejmu delegacyjnego lat 1767-1768*, «CPH» 54.2 (2002), s. 29; S. GODEK, *op. cit.*, s. 59 i n.; W. SZAFRAŃSKI, *Prace prawnicze Hugona Kolłataja*, Poznań 2005, s. 8, 29 i n., 33; TENŻE, *Kodeks Stanisława Augusta*, Poznań 2007, s. 33, 36 i n., 47 i n., 56, 65 i n., 70 i n., 85, 87, 95, 121, 161, 190, 199, 203, 244, 252 i n., 313, 316.

⁴¹ J. BARDACh, *Statuty litewskie w ich kręgu prawo-kulturowym*, cit., s. 67 i n.

go”⁴², co nie zawsze oznaczało zupełną negację potrzeby dokonywania jakichkolwiek korekt⁴³. Konsekwencja Litwinów strzegących Statutu jako symbolu własnej odrębności przynosiła efekty⁴⁴ nie tylko w postaci określenia Statutu jako podstawy prac kodyfikacyjnych, ale skłoniła również do uzyskiwania zgody na ustanawianie odrębnych od koronnych – litewskich komisji kodyfikacyjnych. Równocześnie jednak nie musiało to koniecznie prowadzić do uchwalenia odrębnych kodeksów dla Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, później zwłaszcza wobec jednoznacznej w tym względzie normy konstytucyjnej z roku 1791⁴⁵.

Po upadku Rzeczypospolitej, w epoce bardzo intensywnych i doniosłych przemian natury politycznej i społecznej oraz szybko zmieniających się – i to w okresie życia jednego pokolenia – systemów prawnych⁴⁶, III Statut litewski nie przestał być punktem odniesienia dla projektowanych na ziemiach polskich zmian w zakresie prawa. W projektach politycznych wysuwanych przez koła konserwatywnej szlachty litewskiej, ujętych w memoriałach księcia Michała Kleofasa

⁴² J. MICHAŁSKI, *Zagadnienie reformy sądownictwa i prawa sądowego w początkach panowania Stanisława Augusta*, «CPH» 52.1-2 (2000), s. 76.

⁴³ Próbowano np. reformować prawo procesowe. Por. J. MICHAŁSKI, *Zagadnienie reformy*, cit., s. 68, 72 i n.

⁴⁴ W nauce zwraca się uwagę na dalekosiężne konsekwencje działań Litwinów na Sejmie Czteroletnim, broniących swojej odrębności, w tym i własnego prawa. Zauważa się, że efekty tych dążeń pozwalały zachować tradycję niezależności i ideę państwowości, a co za tym idzie stanowią podjęcie dla odrodzenia państwa litewskiego po 1918 roku. Por. A. BUNIBLAUSKAS, *Polsko-litewskie stosunki cywilizacyjne. Przemiany w stanowiskach historiograficznych obu narodów*, «Przegląd Wschodni» 5.4 (1999), s. 761 i n.

⁴⁵ J. MAŁEC, *Walka szlachty litewskiej o zachowanie III Statutu w drugiej połowie XVIII wieku*, «CPH» 44.1-2 (1992), s. 65-72. O tej skomplikowanej, ale ciekawej problematyce, a w szczególności o postulatach Hugona Kolałtāja, zmierzających do unifikacji prawa w Rzeczypospolitej w oparciu o Statut litewski uzupełniony o konstytucje sejmowe, jak również o oporze sejmików litewskich wobec prób zmiany Statutu oraz o innych sygnalizowanych tu problemach por. obszerniejsze wywody W. SZAFRAŃSKIEGO, *Kodeks Stanisława Augusta*, cit., s. 47 i n., 56, 65 i n., 70 i n.

Ogińskiego z roku 1811, a zmierzających do odbudowy Wielkiego Księstwa Litewskiego związanego z Rosją, czy też w podobnych planach z roku 1813 smutych w zmienionych już warunkach przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego⁴⁷ oraz jego współpracowników, a postulujących powstanie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego (częściowo na gruzach Księstwa Warszawskiego), poddane mu niezbędnym retuszom III Statutowi przeznacza się nieodmiennie rolę prawa obowiązującego w ewentualnie odrodzonym państwie⁴⁸. Również w zamysłach konkurencyjnej opcji politycznej, wiążącej na-

⁴⁷ Książę Czartoryski brał czynny udział przede wszystkim w pracach nad reformą oświaty i centralnego aparatu administracyjnego Cesarstwa Rosyjskiego, ale był również inicjatorem prac kodyfikacyjnych, których zwieńczeniem będzie opracowanie zbioru – *Połnoje Sobranije Zakonow Rossijskoj Imperii*. Wiadomo również, że jako członek Rady Państwa zabierał głos w dyskusjach nad projektem prawa małżeńskiego, który komentował z punktu widzenia rozwiązań francuskich. O tej problematyce, jak również o wspomnianych koncepcjach politycznych Czartoryskiego i Ogińskiego (który uzyskał poparcie ks. Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego, hr. Kazimierza Platera, ks. Kazimierza Lubomirskiego, ks. Konstantego Lubomirskiego, płk. Stefana Grabowskiego, Tomasza Wawrzeckiego, Karola Prozora, Adama Sołtana) por. szerzej J. SKOWRONEK, *Udział Adama Jerzego Czartoryskiego w pracach nad reformami wewnętrznymi w Rosji (1801-1807)*, «Przegląd Historyczny» 58.3 (1967), 464-480; TENŻE, *Adam Jerzy Czartoryski 1770-1861*, Warszawa 1994, s. 61, 64 i n., 165, 185, 187, 196, 202, 216 i n., 239; D. SZROPER, *Litewskie koncepcje odbudowy państwowości w sojuszu z Rosją do 1815 roku*, [w:] *Doktryny polityczne i prawne u progu XXI wieku. Wybrane problemy badawcze*, pod red. M. MACIEWSKIEGO i M. MARSZAŁA, Kolonia Limited 2002, s. 225-249.

⁴⁸ J. IWASZKIEWICZ, *Litwa w roku 1812*, cit., s. 20 i n., 26 i n., 42, 45; H. MOSCICKI, *Projekty połączenia Litwy z Królestwem Polskim w okresie 1813-1830*, Warszawa 1921, s. 5, 12; B. WINIARSKI, *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX wieku*, Poznań 1923, s. 158; H. IZDEBSKI, *Litewskie projekty konstytucyjne z lat 1811-1812 i ich wpływ na Konstytucję Królestwa Polskiego*, «CPH» 24.1 (1972), s. 97; A. ROSNER, *Tragedia państwa i prawa Rzeczypospolitej szlacheckiej w początkach XIX wieku*, [w:] *Rzeczpospolita – Europa XVI-XVIII wiek. Próba konfrontacji*, pod red. M. KOPCZYŃSKIEGO i W. TYGIELSKIEGO, Warszawa 1999, s. 233; D. SZROPER, *op. cit.*, s. 236 i n., 247; J. CZUBARTY, *Zasada «dwóch sunień». Normy postępowania i granice kompromisu politycznego Polaków w sytuacjach wyboru (1795-1815)*, Warszawa 2005, s. 407, 561; M. ZARZYCHA, *Próbowanie ustroju Adama Jerzego Czartoryskiego*

dzieje na odbudowę państwa z Napoleonem, przywrócony w pełni III Statut litewski wraz z dawnymi konstytucjami miał być nadal obowiązującym prawem. W tym kierunku szły wysiłki powołanej przez cesarza Francuzów Komisji Rządu, która w roku 1812, w warunkach toczącej się kampanii wojennej, próbowała stworzyć zrzęby nowego państwa między innymi przez reorganizowanie sądownictwa na podstawie Statutu⁴⁹. Równocześnie podejmowano wysiłki zmierzające do rozproszenia obaw żywionych na Litwie co do Kodeksu Napoleona oraz innych urzędzeń francuskich wprowadzonych w życie w sąsiednim Księstwie Warszawskim (np. zniesienia poddaństwa chłopów), zawiadając rychły zwrot ku instytucjom narodowym⁵⁰.

Należy dodać, że w zamierzeniach części ziemiaństwa oraz duchowieństwa polskiego, rozciągnięcie mocy Statutu litewskiego na terytorium pozostającego pod okupacją rosyjską, Księstwa Warszawskiego miało być sposobem na wyparcie obowiązującego tu, a nienawistnego ustawaodawstwa francuskiego. Pogląd ten podzielał początkowo książę Czartoryski, który w memoriale złożonym osobliście Aleksandrowi I w marcu 1814 roku, doradzał carowi jak najszybsze zniesienie w Księstwie Kodeksu Napoleona oraz francuskiej procedury cywilnej i zastąpienie ich przez Statut litewski oraz polskie formy sądowe. Czartoryski liczył przy tym na przyszcze przyłączenie do Księstwa guberni wschodnich⁵¹. Rachuby te, łatwo odczytywane przez wiele wpływowych osób z rodziny cara, jego bezpośredniego otoczenia, a także petersburskich kół rządowych, zainteresowanych w prostej aneksji Księstwa, a już na pewno stanowczo odrzucających myśl przyłączenia

ziem wschodnich do ewentualnie odbudowanego, kadłubowego państwa polskiego⁵², stały się jednym z czynników pracujących na rzecz zachowania Kodeksu Napoleona. Jak pisał Grynnwaser: „Nowosilcowowi kodeks był potrzebny jako składowa część tego muru, który zaczął wznosić pomiędzy Litwą a Królestwem”⁵³.

Przytoczone fakty, jak również nowe wydania III Statutu, które ukazały się w roku 1811 w Petersburgu (tekst rosyjski i równoległy polski) i w roku 1819 w Wilnie (w języku polskim)⁵⁴, świadczą o niemałej żywotności litewskiej kodyfikacji jeszcze w początkach XIX wieku, choć – po uchyleniu przepisów dotyczących ustroju politycznego, a w praktyce również przepisów karnych – okrojonej do norm prawa cywilnego⁵⁵. Obserwacja ta znajduje potwierdzenie w – może nieco przerysowanej – opinii Aleksandra Kraushara, który we wstępie do rozprawy napisanej w 1818 roku przez Ignacego Daniłowicza *Kodeks Napoleona w porównaniu z prawami polskimi i litewskimi* nadmienia, że w czasie powstawania tego studium „Statut litewski dawny i prawa miejscowe były obowiązującymi i nie zagrożonymi w ówczesnych okolicznościach żadną zmianą”⁵⁶. Sam Daniłowicz już na pierwszych kartach swojej pra-

⁴⁹ Tamże, ciekawa kwestia ma już swoją obszerną literaturę, ale w zagadnieniu to w tym miejscu bliżej nie wchodzimy.

⁵⁰ H. GRYNWASER, *op. cit.*, s. 78 i n. Por. też B. SZYNDLER, *Mikolaj Nowosilcow (1762-1838). Portret carskiego inkwizytora*, Warszawa 2004, s. 36.

⁵¹ Od roku 1822 w Wilnie pracowała nad weryfikacją wydania petersburskiego i przygotowaniem nowej edycji Statutu komisja, do której należeli: Daniłowicz, Lelewel, Znosko, Łobójko, Kontyrm. Komisja wileńska działała (prac nie ukończono) na prośbę prezesa komisji do spraw ułożenia praw dla państwa rosyjskiego – Łopuchina. I. ЛАПО, *Литовский Статут 1588 года*, t. 2, *cit.*, s. 472 i n.; D. BEAUVOIS, *Szkolnictwo polskie*, *cit.*, s. 250, 261, 265.

⁵² J. IWASZKIEWICZ, *Litwa w roku 1812*, *cit.*, s. 241; L. ŻYTKOWICZ, *Rzecz Repnina*, *cit.*, s. 106, 111, 113; D. BEAUVOIS, *Polacy na Ukrainie*, *cit.*, s. 159; J. BARDACH, *Statuty litewskie w ich kręgu prawnokulturowym*, *cit.*, s. 69 i n.; TENŻE, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, *cit.*, s. 99 i n.; J. МАЛЕЦ, *op. cit.*, s. 71; A. B. ЗАКРЕВСКИ, *Zmierzch staropolskiego prawa*, [w:] *Zmierzch kultury staropolskiej. Ciągłość i kryzysy*, pod red. U. AUGUSTYNAK, A. KARPINSKIEGO, Warszawa 1997, s. 47 i n.

⁵³ Por. I. ДАНИЛОВИЧ, *Kodeks Napoleona w porównaniu z prawami polskimi i litewskimi*, wyd. A. KRAUSHAR, Warszawa 1905, s. 11. Kraushar wydał pracę

⁴⁹ J. IWASZKIEWICZ, *Litwa w roku 1812*, *cit.*, s. 241, 244 i n.

⁵⁰ J. IWASZKIEWICZ, *Litwa w roku 1812*, *cit.*, s. 107.

⁵¹ Rychło jednak książę zorientował się, że jego początkowe przekonanie o możliwości szybkiego i łatwego zniesienia prawa francuskiego oraz wprowadzenia Statutu było zbyt optymistyczne. Czartoryski przekonał się, że ustawaodawstwo francuskie w Księstwie, sprężnięte z tamtejszą strukturą sądów, funkcjonuje dobrze i tworzy całość, której nie warto niweczyć. W Księstwie nie brakło też obrońców prawa francuskiego (Stanisław Węgrzecki, Antoni Bienkowski); prowadzono również studia nad nowymi kodyfikacjami. Por. o tym szejel H. GRYNWASER, *Kodeks Napoleona w Polsce*, [w:] *Pisma*, t. 1, Wrocław 1951, s. 70 i n.

cy zwraca uwagę na niezwykły tradycjonalizm swoich współczesników w podejściu do prawa, ich głębokie, a nieco ślepe przywiązanie do istniejącego stanu i silne opory w stosunku do jakichkolwiek zmian⁵⁷. Tę swoją postawę zamknęła Daniłowicz traktując jako wadę⁵⁸.

Bardzo interesującym z punktu widzenia rozważanej kondycji III Statutu na początku wieku XIX jest wywód Daniłowicza zawarty w podrozdziale jego pracy zatytułowanym *Czy Statut Litewski wart pochwał odbieranych?* Daniłowicz stwierdza tam: „Mogła Litwa w tamtych wiekach chlubnie się szczycić Statutem Litewskim, jako owocem wyższego świata i głębszej nad czas rozważy, pomnikiem umiarkowania, władającego umysłami jej prawodawców, i najdroższym zabytkiem chęci w Litwinach – mienia już wtedy porządnego i jednego dla wszystkich prawodawstwa, gdy zaledwie który ościenny naród śmiał o tym pomyśleć. Jest on i zawsze będzie najdroższym szczytkiem narodowości, świętnikiem tamocześniejszych obyczajów, potrzeb, stosunków, bogactw

Daniłowicza ze znalezionej przez siebie w Publicznej Bibliotece Cesarskiej w Petersburgu autografu, wraz z interesującymi komentarzami do tekstu poczynionymi przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Praca Daniłowicza powstała na zlecenie Rady Naukowej Uniwersytetu Wileńskiego, która jej temat określiła następująco: „Porównanie kodeksu francuskiego i procedury, przed kilkoma laty w Warszawie przyjętych, z dawnymi polskimi i litewskimi prawami, tudzież procesowym porządkiem, dla dojsścia, jaka istotnie różnica w duchu tych praw zachodzi i co za korzyść przyniosło, lub przynieść może, krajowi, wprowadzenie kodeksu, i przeciwnie, w czym kodeks jest niedogodnym, jakich praw dawnych uchylene a wprowadzenie natomiast prowincjonalnym, zwyczajowych ustaw obcego ludu, szkodliwym jest i jakie nieprzyzwoitości pociągnąć za sobą może?”. Powyższą uwagę Kraushar poczynił rozważając, dlaczego rozprawę na tak sformułowany temat zlecił Uniwersytet Wileński, a nie Warszawski, którego prawo francuskie z natury rzeczy interesować powinno bardziej.

⁵⁷ I. DANILOWICZ, *op. cit.*, s. 30 pisze: „Znam ja to dobrze, iż większa część ludzi tego jest u nas gatunku, że ich każda nowość w prawodawstwie zaprowadzona i do wykorzystania zadawinionych opinii zmierzająca, oburza. U tych nie ma masz doskonałego i dobrego, jak tylko, co jest dawnym”.

⁵⁸ Pogląd Daniłowicza spotyka się tu z ripostą Czartoryskiego, że przywiązanie do własnych zwyczajów i praw jest dobrą cechą. Nieco dalej książkę rzuca uwagę: „Lecz zawsze lepiej swoje doskonalić, niż cudze – hurtem i narzuć odhierać”. I

i nadziżyć narod. Same nawet jego omyłki służyć mogą za materiał, aby w miarę terażniejszego oświecenia, stosowniejsze napisać ustawy; lecz zatrzymując go do dziś dnia, jako prawo obowiązujące, rumienić się należy, bo prawo to, raz napisane, nigdy się nie odmienia, a stosunki ludzkie coraz nowych nabierają kierunków. Narody nie zatrzymują się na jednym stanowisku swego istnienia. Przeto w tej kolejnej przemianie sił, potrzeb, opinii i obyczajów, ustanowienia jedne muszą ustępować drugim, a każdy krok narodu, szczęśliwy lub niepomysłny, daje powód do zapewnienia nowej karty w księdze przepisów obywatelskiego życia. Zawstydzając nas w tej mierze powinni nasi przodkowie, którzy dalekimi będąc od przyznania Statutowi Litewskiemu tej doskonałości i zupełności, jaką my dziś w nim dopatrujemy, kilkakrotnie o poprawę jego na sejmach domagali się, a nawet zaraz przy samym potwierdzeniu zniżyć sobie zawarowali. Ileż to my w nim dzisiaj nie naliczymy artykułów⁵⁹, próżno zajmujących karty prawodawczego dzieła, jak to o ca-

⁵⁹ Tu pada ciekawa uwaga Czartoryskiego zaopatrzona w – jak sądzić – wyznaczalny podtekst: „Te artykuły są, jakoby ich nie było: bo nie są obowiązujące. Można się dorozumiewać, iż wielu chcą Statutu i chwalią w nim wszystko, bo się boją pod pozorem poprawy, w nierównie gorszą Statutu i wpasć legislującą”. I. DANILOWICZ, *op. cit.*, s. 44 i n. Czyżby to było zawołane ostrzeżenie przed prawem rosyjskim? A może to tylko łąca się niechęć do jakiegokolwiek narzuconego prawa, „choćby i doskonałego”, co może być aluzją do stosunków panujących niedługo w Księstwie Warszawskim. Pobrzmiewa to – jak się wydaje – w innej wypowiedzi księcia Czartoryskiego, która jest częścią końcowej oceny pracy Daniłowicza: „Druga wada, którą, zdaje się, można by zarzucić autorowi, jest, iż nie dosyć rozróżnił prawa w Polsce od ich słabej i złej egzekucji i że się nie dosyć zastanowił, jak dalece dla chwały i szczęścia narodu, dla uformowania i ustalenia jego charakteru i obyczajów, nieodbycie potrzebny jest, aby kraj miał swoje własne prawa i sam je z postępowaniem czasu, własnym swoim staraniem i światłem, polepszał. Odrzucić teraz już wprowadzone porządniejsze prawo i utracić co w nim jest użytecznego i dobrze widzianego, aby się wrócić do dawnych praw, bez oczyszczenia ich ze wszystkich i liczących wad, zapewne radzić by nie można. Lecz nie mniej daleko, najsmutniejszą jest to dla każdego kraju koleją, kiedy musi narzucone sobie, choćby i doskonałe, przyjąć prawodawstwo; lepiej, żeby następnie poprawiał, dopełniał swoje własne instytucje, niż żeby je raptem, cudzą siłą i obce przyjmował [...] i nie nie nadmienia o stracie, którą ponosi naród, kiedy obce prawa mu nadania a z nimi obce zwyczaje i uczucia, tak, iż tracąc swoją oryginalność, utracą

tym rozdziale drugim, znacznej części pierwszego, i o 12-ym, *nawiązkinywania* art. 17 i 18 z rozdziału 14 o Torturach i Czarach, gdy te prawa, i *głównszczyzny* stanowiącym, godzi się powiedzieć; na co się dziś przynie tylko za niestosowne do dzisiejszej oświaty, ale za dżikie poczynać da w prawodawstwie cena rozmatnym rzeczom, przy odmianie mone wypada”⁶⁰.

w rozdziale 13-ym położona, albo kary łapiącym kreczoły, sokoły, ja... Jak jasno wynika z powyższej cytowanego fragmentu, Daniłowicz dostrzbie, ratogi, krogulce, psującym gniazda i przynęty pląsie, plosząceniając wysokie walory Statutu i jego rolę w przeszłości⁶¹, nie ma cym bobry, a wreszcie dziś nie tak gęste bartne drzewa niszczącym jednocześnie złudzeń co do tego, że Statut zestarzał się i nie może spełz zagrożone: słowem, gdybyśmy całe to dzieło przetrząsnąć chcieli, i wy...niać już swojej roli w dotychczasowym kształcie, a w pewnych parzucić materie dziś bezpożyteczne, zostałyby nader szczupła książeczkiach jest już zupełnym anachronizmem. W innym miejscu Daniłowicz prawa, z trudnością naglejszym potrzebom obszernego państwa wystar: stwierdza: „Uwielbiamy jasność i zwięzłość Statutu Litewskiego, zacyć mogąca, a i ta przed trybunałem filozofii ledwie w dziesiątej części pomimamy, że niemną ilość naliczyć można wyrazów, których dla wytrzymać by mogła, bo któż, proszę, dzisiaj chciałby wrócić do wyko-

nabywa”. I. DANILOWICZ, *op. cit.*, s. 176 i n. W świetle tego wydaje się być słusznym pogląd J. KODRĘBSKIEGO, *Prawo rzymskie w Polsce XIX w.*, Łódź 1990, s. 116 (przypp. 57), 119, 128, że dla Czartoryskiego (dla T. Czackiego również) Statut litewski miał znaczenie symbolu państwowości, drogiego reliktu dawnej Rzeczypospolitej, znaku narodowej cywilizacji. Kodreński domyślał się, że Czacki negując wpływ prawa rzymskiego na prawo polskie i litewskie przestrzegał w istocie nie przed wpływem prawa starożytnego, ale przed prawodawstwem rosyjskim. Zwróćmy uwagę na wypowiedzianą przez Kodreńskiego, *op. cit.*, s. 128 (przypp. 158) przy tej okazji ocenę: „O Statucie Litewskim w XIX wieku prawie nic nie napisano”. Nie można w tym miejscu powstrzymać się od zdenerowania wyobrażeń Czartoryskiego i Czackiego na temat Statutu z wyrażonym w roku 1838 przez redakcję czasopisma «Żurnal Ministerstwa

dzis nie jesteśmy w stanie objaśnić. Jeden wyraz w prawie niezrozumiały obojętność jego stanowi, a często sens cały niepojętym czyni”. Na potwierdzenie tej opinii historyk podaje kilkanaście przykładów niezrozumiałych terminów, a nawet powołuje się na własne doświadczenie, gdy mówi, że „sam byłem świadkiem, jak wyjaśnienie wyrazów Statutu rok zawity dwa tygodnie zajmował sądy”⁶².

Narodnego Proświeszczenia» poglądem, jakoby Statut przypominał mieszkańcom zachodnich guberni, że ich korzenie są rosyjskie oraz że ich język jest rosyjski, ale tylko zmieniony pod wpływem sąsiedztwa z Polską. Por. dodatek redakcji do anonimowego (sygnowanego tylko literą D) artykułu *O Litowskom Statucie*, «Żurnal Ministerstwa Narodnego Proświeszczenia» 2 (1838), s. 384 i n. Por. o posunięciach zniechęcenia odrębności prawnych w „guberniach powroconych” stawianych przez rosyjską publicystykę w latach sześćdziesiątych XIX wieku H. Mościcki, *Z powodu jubileuszu Towarzystwa Historii i Starożytności Rosyjskich w Moskwie (1804-1904)*, Lwów 1904, s. 9. Znaczenie później, w roku 1893, S. F. Rubinsztajn wskazywał jeszcze, że choć prawo litewskie przestało być obowiązującym, to jego znaczenie jest wciąż duże. Był on zdania, że ewentualne niejasności co do interpretacji przepisów statutowych winny być (i są) już dawno w praktyce sądowej rozstrzygane przez stosowanie przepisów rosyjskich jako subsydiarnych. Por. o tym S. F. RUBINSZTEIN, *Po woprosu o wymiarozmowom prawie w guberniach Siewiero-Zapachodnego kraja*, «Wileński Wiestnik» 87 (1893), s. 1; 91 (1893), s. 1-2; 92 (1893), s. 1-2; 94 (1893), s. 1-2; TENŻE, *Jeszczco o Litowskom statucie*, «Wileński Wiestnik» 140 (1893), ss. 8 (osobna odbitka).

Ignacy Daniłowicz nie był odosobniony w swojej ocenie Statutu. Podobnie myślała część szlachty. Oto w tym samym prawie czasie szlachta, choć zaznaczamy – powiatu bielskiego w Obwodzie Białostockim, zebrała w kwietniu 1819 r. na sejmiku, przyjęła rezolucję, w której oprócz postulatów rozciągnięcia konstytucji Królestwa Polskiego na Obwód Białostocki, a także pragnienia polepszenia losu chłopów, wyraziła wątpliwości co do stanu sądownictwa oraz prawa. W punkcie pierwszym rezolucji czytamy: „co się tyczy sądownictwa i całego prawa cywilnego, przyjęty u nas statut litewski ówczasowy, podług terażniejszego ducha czasu, jest wielce niedogodny, a nawet w wielu artykułach gorszący”⁶³.

⁶⁰ I. DANILOWICZ, *op. cit.*, s. 43 i n.

⁶¹ Obszerniej o opiniach Daniłowicza i wielu innych badaczy na temat Statutów litewskich por. S. GODEK, *op. cit.*, s. 23 i n.

⁶² I. DANILOWICZ, *op. cit.*, s. 56.

⁶³ H. Mościcki, *Sprawa włóściańska na Litwie w pierwszej ćwierci XIX w.*, [w:] *Pod znakiem Orła i Pogoni*, *cit.*, s. 89. O działającym w Obwodzie Białostockim Komitecie do porównania praw koronnych z litewskimi jest mowa na s. 49 oraz

Wydaje się jednak, że Ignacy Daniłowicz niewiele przesadził co do daleko posuniętego konserwatywnu Litwinów w stosunku do własnego prawa⁶⁴. Oto w zaleceniach dla dowódczwa korpusu wysyłanego z pomocą powstaniu na Litwie w 1831 roku książę Adam Jerzy Czartoryski, jako prezes Rządu Narodowego kategoricznie nakazywał, aby „unikac wszystkich urzędzeń, instytucji i zwyczajów”. Oprócz tego gwarantować miano „obieralność urzędników i sądownictwa, podług Statutów [Litewskich] i ustaw [dawnych], póki sami innych praw nie uchwalał”⁶⁵. Rzecz jasna księciu chodziło o zjednanie dla powstania litewskiego ziemiaństwa i wyważone, rozsądne postępowanie w warunkach wojennej próby było zapewne bardzo pożądane. Nie zmienia to jednak faktu, że książę wiedział dobrze, gdzie leży czuły punkt, którego dotknąć nie można, aby nie narazić się na nieprzychylność tamtejszej szlachty.

W latach 1830-1837 – przy walnym udziale Ignacego Daniłowicza – trwały prace nad opracowaniem Zводу praw miejscowych dla guberni zachodnich i południowo-zachodnich. Tak zwany Zwód zachodni, który ostatecznie nie uzyskał aprobaty monarchy, oparty był w dużej mierze na III Statucie litewskim⁶⁶.

s. 208 (przypisy końcowe), a na s. 207 (przypisy końcowe) wzmianka o odczytanie Rys historyczny poddaństwa na Litwie, który wygłosił hr Eustachy Tyszkiewicz w roku 1861 na posiedzeniu Wileńskiej Komisji Archeologicznej. Treść referatu oparta była o Statut litewski oraz uchwały sejmowe i in.

⁶⁴ Jak bardzo prawo statutowe wrosło w naturę Litwinów świadczą chociażby badania językowe M.T. LIZSOWEJ, *Prawem sądzić czyli o języku Statutów litewskich w Pami Tadeusza*, Kraków 1998.

⁶⁵ Cyt. za J. SKOWRONEK, *Adam Jerzy Czartoryski*, cit., s. 295.

⁶⁶ *Oborzienie historycznych swiadczeni o sostawieniu Swoda miesnych zakonow Zapadnych gubernii*, Sanktpeterburg 1837; *Oborzienie historycznych swiadczeni o sostawieniu Swoda miesnych zakonow Zapadnych gubernii*, wyd. M.J. PERAMENT, A.E. NOLDE, S.-Petersburg 1910. Por. też A.E. NOLDE, *Oczeki po istorii kodyfikacji miesnych graždanskich zakonow pri grafdie Speranskom*, wypusk I *Popytka kodyfikacji litowsko-polskiego prawa*, S.-Petersburg 1906, s. 86 i n.; J. BARDACH, *Statuty litewskie w ich bregu prawno-kulturowym*, cit., s. 71; TENŻE, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*, cit., s. 100 i n.; S. GODEK, *op. cit.*, s. 61 i n. Por. też PSB, IV, Kraków 1938, s. 413

Okolicznością, która może już budzić pewne zdumienie jest fakt, że po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, na kanwie dyskusji nad bardzo ważnymi i niezwykle trudnymi problemami unifikacji i kodyfikacji prawa w odrodzonej Rzeczypospolitej, również nie brakowało odniesień do III Statutu litewskiego. Podkreślmy, że nawiazania te czyniono nie tylko w ramach refleksji o charakterze czysto historycznym, ale w celu zwrócenia uwagi na realne i ciągle utrzymujące się w stosunkach prawnych na ziemiach wschodnich znaczenie Statutu⁶⁷. W literaturze podnoszona jest również kwestia zastosowań litewskiej kodyfikacji w okresie międzywojennym w postępowaniu cywilnym (głównie w sprawach spadkowych)⁶⁸. Zwrócono uwagę, że wydatne w roku 1937 przepisy o przechowywaniu i niszczeniu akt i ksiąg w sprawach sądowych i administracji sądowej zaliczały do akt o znaczeniu trwałym te akta spraw cywilnych z okresu zaborów, które oparte były na przepisach III Statutu⁶⁹.

i n. (*Daniłowicz Ignacy* – hasło w opracowaniu T. TURKOWSKIEGO). O wykładach Daniłowicza z zakresu historii praw miejscowych w guberniach zachodnich por. J. BARDACH, *Studia prawa polskiego na Uniwersytetach Petersburskim i Moskiewskim w latach 1840-1861*, «CPH» 45.1-2 (1993), s. 261 n.

⁶⁷ Por. tezy referatu Tadeusza WRÓBLEWSKIEGO, *Pozostałości dawnych praw Wielkiego Księstwa Litewskiego w prawie cywilnym obowiązującym pisany i zwyczajowym*, [w:] *Pamiętnik I (VIII) Zjazdu Prawników Polaków w Wilnie 8-10 VI 1924*, pod red. A. PARCZEWSKIEGO i F. BOSSOWSKIEGO, Wilno b.d. [1928], s. 30-31, a także protokół dyskusji po referacie K. GIEBŁOCKIEGO, *Rozciągnięcie ustawodawstwa cywilnego obowiązującego w b. Królestwie Kongresowym na inne ziemie b. zaboru rosyjskiego*, [w:] *Pamiętnik I (VIII) Zjazdu Prawników*, s. 87, 90, 94, 103, 112 i n., 119, 123 i n. Por. też K. PETRUSEWICZ, *Zwyczajne spalkowe włosciac w województwach wileńskim i nowogródzkim*, [w:] *Zwyczajne spalkowe włosciac w Polsce*, IV: *Zwyczajne spalkowe włosciac w czterech województwach kręswych*, oprac. A. BORKOWSKI, Sz. MUCZYKANT, K. PETRUSEWICZ, W. STANIEWICZ, Warszawa 1929, s. 5, 8, 10, 16, 29 i n.; E. BORKOWSKA-BAGIEŃSKA, *O doświadczeniach kodyfikacji prawa cywilnego w II Rzeczypospolitej dla współczesnego ustawodawcy*, «Czaszy Nowozytnie» 12 (2002), s. 133 przyp. 24.

⁶⁸ A.B. ZAKRZEWSKI, *Zmierzch staropolskiego prawa*, cit., s. 52. Por. też rec. J. SOB CZAK (J. BARDACH, *Statuty litewskie a prawo rzymskie*) «CPH» 52.1-2 (2000), s. 367 i n..

⁶⁹ J. SOB CZAK, *O dziejach Litwy: W związku z książką Juliusza Bardacha O dawnej i niedawnej Litwie*, «CPH» 41.1 (1989), s. 153.

Oprócz wskazywania na istotną rolę III Statutu w pracach kodyfikacyjnych, w piśmiennictwie naukowym – i to w pracach o bardzo różnym charakterze – najczęściej podnosi się fakt długotrwałego obowiązywania litewskiej kodyfikacji na ziemiach włączonych do Cesarstwa Rosyjskiego. Czy mamy do czynienia z opracowaniami o charakterze syntezy czy podrecznikowym⁷⁰, czy jest to szkic historii Wilna⁷¹, czy też studium polityki rządu rosyjskiego w stosunku do drobnej szlachty – bardzo obszerne⁷² lub też niewielkiej objętości⁷³, praca o ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej szlachty⁷⁴ albo też rzecz o przebiegu działań powstających z lat 1830–1831 na części ziem litewskich⁷⁵, bądź rys poświęcony stanowi archiwów⁷⁶, czy wreszcie artykuł poświęcony projektom konstytucyjnym⁷⁷, albo przemianom ustroju sądów i prawa⁷⁸ – wszędzie

⁷⁰ P. DĄBKOWSKI, *Prawo prywatne polskie*, cit., s. 16 i n.; B. WINIAŃSKI, *op. cit.*, s. 46, 149, 156, 164; S. KUTRZĘBA, *Historia ustroju*, cit., s. 160; TENŻE, *Historia źródeł*, cit., s. 80 i n.; S. PŁAZA, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, I: X–XVIII w., Kraków 2002, s. 162; II: *Polska pod zaborem*, Kraków 2002, s. 54.

⁷¹ H. MOŚCICKI, *Wilno*, Warszawa 1922, s. 39; M. KOSMAN, *Wilno dawne i współczesne*, [w:] *Orzeł i Pogoń. Dzieje polsko-litewskich XIV–XX w.*, Warszawa 1992, s. 259.

⁷² D. BEAUVOIS, *Polacy na Ukrainie*, cit., s. 157 i n., 160 i n.; J. SIKORSKA-KULESZA, *op. cit.*, s. 62.

⁷³ H. MOŚCICKI, *Mysiedlenie szlachty na Litwie i Rusi przez rząd rosyjski*, «Wschód Polski» 1-2 (1921), s. 46-63.

⁷⁴ B. STEPIŃSKA-HOLZER, *Sytuacja społeczno-gospodarcza szlachty*, cit., s. 47, 49.

⁷⁵ B. BREGŹO, *Odgłosy powstania 1830-1831 roku na Witebszczyźnie i w Inflantach*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28-go listopada do 4-go grudnia 1930 r.*, I: *Referaty*, pod red. K. TYSKOWSKIEGO, Lwów 1930, s. 385.

⁷⁶ R. MIENICKI, *Archiwa Wielkiego Księstwa Litewskiego*, [w:] *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu*, I, cit., s. 403.

⁷⁷ H. IZDEBSKI, *op. cit.*, s. 95.

⁷⁸ W. SOBOCIŃSKI, *Sąd i prawo w Polsce pod zaborem*, «Państwo i Prawo» 2 (1967), s. 221 i n.; W. WITKOWSKI, *Uwagi o modernizacji sądów i prawa na ziemiach polskich w czasach zaborów*, [w:] *Państwo – Prawo – Myśl prawnicza. Prace dedykowane Profesorowi Grzegorzowi Leopoldowi Seidlerowi w dziewięćdziesiątą rocznicę urodzin*, Lublin 2003, s. 303.

rok 1840 (rzadziej 1831, w którym uchylono III Statut na Rusi Białej) stanowi wyraźną cezurę⁷⁹. Maria Teresa Topolska rozważa nawet oparcie o tę datę periodyzacji dziejów kultury na Litwie⁸⁰. Niestety, nawet w obszernych pracach interesujące nas zagadnienie jest zazwyczaj od dawane tylko w najogólniejszym rysie⁸¹.

W ostatnich latach jednym z opracowaniami próbującymi bezpośrednio podjąć problem losów porozbiorowych III Statutu są prace Wojciecha Kulisiewicza oraz Artura Korobowicza i Wojciecha Witkowskiego⁸². Oczywiście nie można ich jednak uznać za wyczerpujące.

Tymczasem w niektórych pracach poświęconych problematyce historii Litwy końca XVIII i początku XIX stulecia wyłaniają się problemy, które zdawałyby się sygnalizować ciekawe pola badawcze. Bardzo interesujące są przypadki zderzenia przepisów rosyjskich i statutowych na tle konkretnych spraw oraz próby rozstrzygnięcia przez władze rosyjskie takiego konfliktu na przykład przez swoiste połączenie norm

⁷⁹ O roku 1840 jako wyrażonej cezurze dla żyjącej ówczesnie szlachty litewskiej, a także o możliwości oparcia o tę datę periodyzacji historii prawa litewskiego por. A. B. ZAKRZEWSKI, *Zmierzch staropolskiego prawa*, cit., s. 48 i n.; TENŻE, *Ustroj i prawo Wielkiego Księstwa Litewskiego: uwagi, wątpliwości i propozycje*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza. Lndzie – idee – prawo*, podred. A. LITYŃSKIEGO i P. FIEDORCZYKA, Białystok 2003, s. 62.

⁸⁰ M. T. TOPOLSKA, *Osobliwość procesu społeczno-kulturalnego w Wielkim Księstwie Litewskim od XV do XVIII wieku*, [w:] *Litwa. Dzieje, naród, kultura. Materiały z Konferencji naukowej Kraków 8-10 maja 1997*, pod red. G. LEMANATÉ i P. BURKOWA, Kraków 1998, s. 39. Por. też M. T. Topolska, *Społeczeństwo i kultura w Wielkim Księstwie Litewskim od XV do XVIII wieku*, Poznań, Zielona Góra 2002, s. 240 i n., 300, 377.

⁸¹ H. MOŚCICKI, *Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi*, I, s. 4 i n., 25, 111, 134, 281, 401, 409 i n., 434; J. IWASZKIEWICZ, *Litwa w roku 1812*, cit., s. 2 i n.; L. ŻYTKOWICZ, *Rzeczy Repnina*, cit., s. 86, 104 i n., 113, 189 i n., 372, 378.

⁸² W. KULISIEWICZ, *Trzeci Statut Litewski w dobie porozbiorowej*, «CPH» 44, 1-2 (1992), s. 73-89; A. KOROBOWICZ, W. WITKOWSKI, *Uwagi o sądownictwie i prawie sądowym w „guberniach zachodnich” Cesarstwa Rosyjskiego w XIX wieku*, [w:] *Wielokulturowość polskiego pogranicza*, cit., s. 63-76; A. KOROBOWICZ, W. WITKOWSKI, *Prawo i sądy na zabranych wschodnich ziemiach Rzeczypospolitej w XIX w.*, «CPH» 55, 1 (2003), s. 61-84.

zaczepniętych z obu systemów⁸³. Z sytuacji takiej Statut litewski wychodził czasami obronną ręką między innymi dlatego, że wśród Rosjan nie brakowało wpływowych osób, którzy jak Aleksander Bezborodko, byli zwolennikami zachowania praw miejscowych. Wydaje się jednak, że każdy przypadek dania pierwszeństwa Statutowi przed przepisami rosyjskimi, albo jego częściowego tylko uwzględnienia powinien skłaniać do osobnego rozważenia kwestii motywu takiego postępowania.

Badania nad dziejami III Statutu po rozbiorach nie będą z pewnością zaliczać się do przedsięwzięć prostych. Pełnego obrazu nie da się uzyskać jedynie przez śledzenie zmian w prawie statutowym wprowadzanych przez poszczególne akty nowej władzy (pomiędzy innymi charakter niektórych z nich⁸⁴). Konieczne będzie – jak słusznie wskazywał Juliusz Bardach – podjęcie badań szczegółowych, które pozwoliłyby na „ustalenie wzajemnych relacji prawa statutowego z zaborczą praktyką”⁸⁵. Tych nie da się dokładnie ustalić bez zmundnych poszukiwań archiwalnych. Ponadto zadania nie ułatwi trudność ogólnej natury, a mianowicie duży chaos, jaki panował przez lata na ziemiach litewsko-ruskich wcielonych do Cesarstwa. Ten rozstrój w zakresie stosunków administracyjnych, sądowych i prawnych, który sygnalizuje się w literaturze, wywoływany był m. in. częstymi zmianami w organizacji administracji oraz lawiną nowych przepisów, krzyżujących się ze starymi, a często w ogóle pozostającymi w sprzeczności. Ten stan rzeczy implikował z kolei arbitralność poczynań urzędników, która z czasem wpływała demoralizująco na mieszkańców ziem litewsko-ruskich⁸⁶. Pewną rolę w badaniach może odegrać ówczesna literatura

⁸³ J. RUDAKOWA, *op. cit.*, s. 209, gdzie o sprawie podstawy prawnej sankcji w stosunku do uczestników Insurekcji 1794 r.

⁸⁴ Por. ciekawe stwierdzenie we wspomnieniach E. T. MASSALSKIEGO, *Z pamiętników (1799-1824)*, [w:] *Z filareckiego świata. Zbiór wspomnień z lat 1816-1824*, wyd. H. MOŚCICKI, Warszawa 1924, s. 254: „Ukaz ten podobno nie był powszechnie ogłoszony, ale jak wiele innych, przesyłany do władzy właściwej, pozostał nieznanym innym władzom”.

⁸⁵ J. BARDACH, *Stany litewskie w ich kregu prawnokulturowym*, *cit.*, s. 70.

⁸⁶ SZ. ASKENAZY, *Emigrant w Polsce*, [w:] *Wczasy historyczne*, II, Warszawa 1904, s. 274 i n.; H. MOŚCICKI, *Dzieje porzbiorowe Litwy i Rusi*, I, s. 112, 405, 448; TENŻE,

prawnicza⁸⁷ oraz pamiętnikarska⁸⁸, na kartach której III Statut litewski oraz dawne polskie konstytucje sejmowe blyszcza czasem – dla badacza zachęcająco i ciekawie – ciągle żywym blaskiem.

POST-PARTITION HISTORY OF THE THIRD STATUTE OF LITHUANIA PROBLEM IN THE POLISH HISTORICAL-LEGAL LITERATURE

Summary

The third Statute of Lithuania from 1588 constituted a prolonged codification. Following the fall of Commonwealth (of Poland and Lithuania), it was binding until 1840 within the Lithuanian-Russian territory, which made up a part of the Russian Empire as a result of the partitions. In the rich Polish historical-legal literature devoted to the Statute,

Dzieje porzbiorowe Litwy i Rusi, II, 1, s. 19; L. ŻYTKOWICZ, *Rzeczy Repnina*, *cit.*, s. 8; J. OCHMAŃSKI, *Historia Litwy*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1990, s. 196; D. BEAUVOIS, *Szkolnictwo polskie*, *cit.*, s. 249; A.B. ZAKRZEWSKI, *Zmierzch staropolskiego prawa*, *cit.*, s. 50. Por. też o tym krótką, ale błyskotliwą charakterystykę zjawiska daną przez S. MORAWSKIEGO, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie (1818-1825)*, wyd. A. CZARKOWSKI i H. MOŚCICKI, Warszawa 1924, s. 315 i n., 430.

⁸⁷ Oprócz cytowanej pracy Ignacego Daniłowicza, w której znajduje się bardzo wiele odwołań do konkretnych przepisów Statutu por. również podobną praktykę częstych powołań na Statut i konstytucje sejmowe w opracowaniach A. KOROWICKIEGO, *Proces cywilny litewski*, Wilno 1826; TENŻE, *Proces graniczny*, Wilno 1827, czy nawet (choć nieporównanie rzadziej) *Porządek sądowy kryminalny*, Wilno 1831. Dużo odniesień do Statutu jako prawa obowiązującego znajduje się również w ówczesnych opracowaniach historycznych. Por. np. T. CZACKI, *Czy prawo rzymskie było zasadą praw litewskich i polskich? I czy z północnymi narodami mieliśmy wiele wspólnych praw i zwyczajów?*, Wilno 1809, s. 5, 90; A. POWSTAŃSKI, *Uwagi odnoszące się do bibliografji Statutu Litewskiego*, Wilno 1829, s. 42.

⁸⁸ Por. np. I. DOMEYKO, *Filareci i Filomaci*, [w:] *Z filareckiego świata*, *cit.*, s. 78; E. T. MASSALSKI, *Z pamiętników (1799-1824)*, [w:] *Z filareckiego świata*, *cit.*, s. 247; S. MORAWSKI, *Kilka lat młodości mojej w Wilnie*, *cit.*, s. 41, 315 i n., 430, 437; TENŻE, *Szlachta – bracia. Wspomnienia, gawędy, dialogi (1802-1850)*, wyd. A. CZARKOWSKI, H. MOŚCICKI, Poznań, b.d. [1929], s. 138; J.U. NIEMCEWICZ, *Dzienniki 1835-1836*, do druku przygotowała i przypisami opatrzyła I. RUSINOWA, Warszawa 2005, s. 363.

there are neither case studies on the gradual decadence of that codification, nor on its exchange by the Russian law. This results to some extent from a limited research on the Lithuanian history, conducted in the second half of the 19th century and first half of the 20th century, which constitutes a significant shortcoming. It is peculiar that we know nothing about the last decades during which the codification was in force; whereas, commencing 1588, the codification distinctively influenced legal relations within the enormous territories of the Commonwealth, as well as in the neighboring countries. The lack of knowledge on the circumstances of the third Statute being annulled, also prevents full recognition of the Russification process on the Lithuanian territory.

UNIWERSYTET

KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

ZESZYTY
PRAWNICZE

8.1



Wydawnictwo

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Warszawa 2008